



Elektromobilność – w oczekiwaniu na rewolucję



DAMIAN ŚCIEPKO

Prezes Zarządu, EV Volta

Rewolucja elektromobilności zbliża się wielkimi krokami. Kto jeszcze ma co do tego wątpliwości, niech spojrzy na obecne strategie czołowych koncernów motoryzacyjnych pokroju Mercedesa czy BMW, które wyrosły przecież na autach spalinowych. Brakującym ogniwem nieuchronnej transformacji jest dziś odpowiednio rozwinięta infrastruktura do ładowania pojazdów elektrycznych. W obszarze tym działa pomorska firma EV Volta, wyróżniona w kategorii start-up w tegorocznej edycji Pomorskiej Nagrody „Gryf Gospodarczy”. Jaka jest jej historia? Co wyróżnia rynek, na którym funkcjonuje?

Rozmowę prowadzi Marcin Wandałowski – redaktor „Pomorskiego Przeglądu Gospodarczego”.

Jak doszło do powstania firmy EV Volta?

Pomysł biznesowy narodził się około 6 lat temu, gdy temat elektromobilności był w Polsce jeszcze w załężku. Jako że już wcześniej na swojej ścieżce zawodowej zajmowałem się obszarem nowych technologii, dostrzegłem spory potencjał w rozwoju segmentu pojazdów z napędem elektrycznym. Koniec końców, bazując m.in. na współpracy z moim wykładowcą, dr. Mirosławem Własem z Politechniki Gdańskiej – ekspertem w dziedzinie zarządzania energią – po rozpatrzeniu różnych scenariuszy, zdecydowałem się pójść w kierunku projektowania i produkcji stacji do ładowania pojazdów elektrycznych. W tym celu w 2020 r. powołałem spółkę EV Volta. Niedługo później, kontynuując kooperację z zespołem naukowym z gdańskiej uczelni i przeprowadzając prace badawczo-rozwojowe, udało nam się opracować pierwszy prototyp urządzenia, a następnie udoskonalić go oraz dość szybko skomercjalizować dla jednego z większych graczy z branży handlowej. Zdawaliśmy sobie sprawę, że rynek powoli zaczyna dopytywać o tego typu rozwiązania i zależało nam na tym, by móc na niego wejść możliwie jak najszybciej.

Jak kształtuje się rynek producentów stacji do ładowania aut elektrycznych?

Zarówno w skali Polski, jak i Europy Zachodniej jest już kilku liderów, natomiast producentów, jak i operatorów stacji cały czas przybywa. Rynek jest bowiem duży – podobnie zresztą jak

zapotrzebowanie na rozwój infrastruktury do ładowania. Według najnowszych analiz, 2023 rok zakończymy z ilością 3200 ogólnodostępnych stacji ładowania, a na koniec 2025 roku planowane jest zainstalowanie 45 000 stacji.

“ **W najbliższych latach liczba ogólnodostępnych stacji ładowania w Polsce ma wzrosnąć niemal 15-krotnie.**

Czym konkuruje się na tym rynku – czy można powiedzieć, że oferowane przez Was stacje są w pewnych aspektach lepsze od tych, sprzedawanych przez innych producentów?

Stacje są generalnie produktami dość mocno do siebie zbliżonymi, jeśli chodzi o moc ładowania i zastosowane złącza. Mamy natomiast różne typy pojazdów osobowych czy ciężarowych oraz różne możliwości infrastrukturalne i jako że cały czas prowadzimy prace badawczo-rozwojowe nad naszymi produktami, możemy zaproponować rozwiązania, które będą odpowiednio dopasowane pod kątem danej inwestycji.

We wrześniu, podczas jednego z największych wydarzeń branżowych w tej części Europy: Kongresu Nowej Mobilności, organizowanego przez Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych, miała miejsce premiera naszej nowej stacji Smart City. Stacja została wyposażona w terminal płatniczy, co stanowi duże usprawnienie z punktu widzenia użytkownika końcowego, który może w przejrzysty i szybki sposób rozliczyć się z pobranej energii, a nasz klient, u którego została zainstalowana stacja, może na sprzedaży tej energii zarabiać. Postawiliśmy na akurat takie rozwiązanie, gdyż dochodziły do nas liczne opinie klientów, którzy wskazywali na to, że korzystając z różnego rodzaju stacji ładowania, zdarzyło im się mieć problemy związane np. z niedziałającą aplikacją czy też brakiem komunikacji pomiędzy stacją a aplikacją, co też uniemożliwiało poprawne przeprowadzenie procesu ładowania.

Zespół EV Volta tworzą pasjonaci elektromobilności z doświadczeniem przy obsłudze projektów z branży energetycznej na rynku inwestycyjnym. Zajmujemy się kompleksową obsługą całej inwestycji – od audytu danej lokalizacji, przez dobór urządzenia, instalację, aż po przeprowadzenie szkolenia z obsługi stacji i obsługę posprzedażową. Decydując się na naszą stację, klient zakupuje zatem nie tylko sam *hardware*, lecz obsługę całego procesu. Takie podejście wynika zresztą z naszego sposobu myślenia o biznesie – nie chcemy działać na zasadzie: „sprzedaj i zapomnij”, lecz budować długofalowe relacje z naszymi klientami.

“ **Decydując się na naszą stację, klient zakupuje nie tylko sam *hardware*, lecz obsługę całego procesu. Takie podejście wynika zresztą z naszego sposobu myślenia o biznesie – nie chcemy działać na zasadzie: „sprzedaj i zapomnij”, lecz budować długofalowe relacje z naszymi klientami.**

Gdzie tak właściwie będą w najbliższych latach pojawiały się stacje do ładowania pojazdów elektrycznych – czy będą one zastępowały dzisiejsze stacje benzynowe, czy też będą się znajdowały także w innego typu miejscach, jak np. w galeriach handlowych, przy siedzibach firm itp.?

Będą one powstawały tak naprawdę wszędzie, gdzie będziemy dysponowali odpowiednimi możliwościami przyłączenia do sieci elektroenergetycznej – zarówno na istniejących stacjach paliw, jak i w nowo powstających tzw. hubach ładowania, na których znajdować się będzie kilka, kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt ładowarek, co obserwujemy już dziś, np. w Niemczech. Oprócz tego będą one też pojawiały się w miejscach takich, jak wspomniane przez Pana galerie handlowe, siedziby firm, lotniska, restauracje itd.

Jaki jest standardowy czas ładowania auta na Waszej stacji?

W zależności od poziomu naładowania baterii, na tę chwilę – od 35 do 60 minut. Cały czas pracujemy nad rozwiązaniami przyspieszającymi ten proces.

W niektórych państwach zamiast dość długiego – w porównaniu z tankowaniem benzyny – ładowania samochodów elektrycznych istnieje opcja szybkiej wymiany zużytego akumulatora na w pełni naładowany. Czy takie rozwiązania cieszą się dziś popularnością i mogą zostać wprowadzone także w Polsce?

Wymiana akumulatorów podczas postoju jest najbardziej popularna w Chinach. Chińska firma NIO działająca w tym obszarze stara się zresztą wejść z tym rozwiązaniem na rynek niemiecki. Czy pojawi się także w Polsce? Czas pokaże. Pojawiają się też inne innowacyjne pomysły usprawniające ładowanie, jak np. testowane ładowanie indukcyjne zachodzące podczas jazdy oraz ciężarówki z pantografem testowane na niemieckim odcinku autostrady A5. Można się spodziewać, że w kolejnych latach będziemy świadkami kolejnych innowacji, z których część może zostać szerzej rozpropagowana. W Polsce powstają także pierwsze stacje tankowania wodorem, które również mają przed sobą dużą perspektywę rozwoju, w szczególności do zastosowania w transporcie kolejowym czy też morskim. Niemniej jednak, obserwując rynek, można dojść do wniosku, że stacje ładowania pozostaną najwierniejszym zamiennikiem pospolitego dystrybutora ze stacji paliw. Te, znajdujące się przy autostradzie, będą w stanie naładować auto podczas postoju w przeciągu np. 20-25 minut. Uważam, że taka konieczna przerwa podczas podróży może pozytywnie wpłynąć na poziom naszej koncentracji, co będzie miało przełożenie na poprawę bezpieczeństwa na drogach. Dojeżdżając natomiast do hotelu czy do biura, będzie można przyłączyć samochód na 4-6 godzin do ładowarki wykorzystującej prąd przemienny.

Jak wiele znajdziemy dziś stacji do ładowania marki EV Volta?

W 2020 roku zainstalowaliśmy nasze pierwsze urządzenia. W tym momencie dysponujemy ponad 400 punktami ładowania w całej Polsce. Naszym kolejnym celem, przy wsparciu Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, jest ekspansja na rynki zagraniczne: niemiecki, skandynawski oraz na rynki wschodnie.

Europa jest dziś gotowa na rewolucję elektromobilności?

Infrastrukturalnie cały czas się na nią przygotowuje. Natomiast nie ulega wątpliwości, że owa rewolucja nastąpi – wystarczy spojrzeć na to, w jakim kierunku rozwijają się koncerny motoryzacyjne pokroju BMW, Mercedesa czy Audi, które wyrosły przecież na autach spalinowych. Gdy dodamy do tego producentów od początku skupionych na „elektrykach”, pokroju chińskiego BYD czy amerykańskiej Tesli, a także spojrzymy na postępującą elektryfikację ciężarówek, czego najlepszym przykładem są zaprezentowane niedawno, w pełni elektryczne pojazdy Mercedesa, Volvo czy Scanii, nie można mieć wątpliwości, że transformacja z transportu spalinowego do elektrycznego jest przesądzona.

“ **Europa infrastrukturalnie cały czas przygotowuje się na rewolucję elektromobilności. Nie ulega wątpliwości, że ona nastąpi – wystarczy spojrzeć na to, w jakim kierunku rozwijają się koncerny motoryzacyjne pokroju BMW, Mercedesa czy Audi, które wyrosły przecież na autach spalinowych.**

W tym roku po raz pierwszy w krajach Unii Europejskiej zarejestrowano więcej nowych samochodów elektrycznych niż tych z silnikiem diesla. Teraz „piłeczka” jest zatem po stronie infrastruktury. Niemcy mają w planach do 2030 roku postawić milion stacji ładowania aut. Najnowsze rozporządzenie unijne o infrastrukturze paliw alternatywnych AFIR wskazuje, że już od 2025 roku główne autostrady EU (sieć bazowa TEN-T) musi posiadać huby ładowania o mocy co najmniej 400 kW, co maksymalnie 60 km w obu kierunkach dla pojazdów osobowych oraz pokrycie 15% całej sieci TEN-T z hubami o mocy 1400 kW, co 120 km. Do niedawna wydawało się to odległą przyszłością, niebawem będzie teraźniejszością.

Kto jest dziś globalnym liderem w obszarze elektromobilności?

Na ten moment Chiny, z racji swojego ogromnego rynku i dużej sprzedaży wewnętrznej. Chińskie marki, takie jak m.in. BYD, bardzo mocno próbują wejść na rynek EU. Ważnym graczem są też oczywiście Stany Zjednoczone – na rozwój elektromobilności mocno stawia sam prezydent Joe Biden, a flagowym amerykańskim produktem na rynku amerykańskim, ale i globalnym jest oczywiście Tesla, która zainwestowała także w Europie, stawiając swoją gigafabrykę pod Berlinem. Tesla Model Y stała się najlepiej sprzedającym nowym samochodem na świecie w pierwszym kwartale 2023 r. W czołówce znajduje się też Europa Zachodnia, w tym przede wszystkim Norwegia, Niemcy, ale też i Holandia, która już dziś posiada świetnie rozwiniętą infrastrukturę.

Jak na tym tle prezentuje się Polska?

Bez wątplenia znajdujemy się w tyle za liderami i czeka nas bardzo dużo pracy. Mamy obok siebie kraje, na których możemy się wzorować i powinniśmy z tego skorzystać. Wydaje mi się, że w tym momencie kluczowe jest to, by usprawnić proces tworzenia infrastruktury do szybkiego ładowania pojazdów osobowych i ciężarowych, ale nie powinniśmy zapominać o możliwości naładowaniu auta w obiektach noclegowych. Ważną kwestią jest czas dotyczący otrzymania potrzebnej mocy dla danej lokalizacji. W Europie Zachodniej jest to kwestia kilku tygodni – u nas niestety na warunki przyłączeniowe czekamy nawet kilkadziesiąt. Dostępność odpowiedniej infrastruktury i swoboda w przemieszczaniu się bez obaw o naładowanie pojazdu będzie zachęcała Polaków do nabywania pojazdów elektrycznych.

“ Kluczowe jest dziś, by usprawnić proces tworzenia infrastruktury do ładowania aut. Jej obecność będzie zachęcała Polaków do nabywania pojazdów elektrycznych – w tym momencie wielu z nich ma bowiem obawy, czy posiadając tego typu auto, będą mieli je gdzie naładować w odpowiednim czasie, np. będąc w trasie.

Na rozwój polskiej elektromobilności mogą też wpłynąć zachęty czy wsparcie związane z kupnem samochodu elektrycznego i dofinansowaniem infrastruktury do ładowania pojazdów. W tym momencie dofinansowanie na zakup takiego pojazdu oferuje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Bardzo dużą ilość wniosków składają firmy – myślę, że to krok w bardzo dobrym kierunku, ponieważ mogą one w ten sposób obniżyć koszty eksploatacyjne swoich flot. Musimy pamiętać o tym, że nowa technologia nie wymaga częstych wizyt serwisowych w postaci wymiany oleju czy okładzin hamulcowych, nie wspominając już o możliwościach zainstalowania własnych stacji ładowania na terenie firmy i uzyskania bardzo dużych oszczędności na paliwie i obniżenia śladu węglowego.

Czy Pomorze jest dobrym miejscem do rozwijania technologii z obszaru elektromobilności?

Zdecydowanie tak. Prowadzenie działalności na terenie Słupskiego Inkubatora Technologicznego umożliwia nam dostęp do nowoczesnej infrastruktury zarówno produkcyjnej, jak i biurowo-konferencyjnej. Mamy również swoją drugą lokalizację w Gdańskim Parku Naukowo-Technologicznym, która jest dla nas bardzo istotna pod kątem prowadzenia prac badawczo-rozwojowych. Z racji tego, że pochodzimy z Pomorza, korzystamy ze współpracy z lokalnymi uczelniami – przede wszystkim z Politechniką Gdańską, ale również z Gdańską

Akademią Sztuk Pięknych. Nie mamy też żadnych problemów z dostępem do wysokiej jakości kapitału ludzkiego, który jest w naszej branży kluczowy. Co więcej, nasz region promuje szeroko rozumiane rozwiązania proekologiczne, co sprawia, że obecność i rozwój firm takich jak nasza zdaje się być na Pomorzu czymś wręcz naturalnym. Dlatego korzystając z okazji, chciałbym podziękować w swoim imieniu, jak i w imieniu całego zespołu EV Volta, za przyznane wyróżnienie „Gryfu Gospodarczego”, które odebraliśmy z rąk Pana Marszałka Mieczysława Struka. Jest to dla nas bardzo duża motywacja do dalszego rozwoju czystych technologii, które będą także sprzyjały naszemu pięknemu regionowi.

O rozmówcy



DAMIAN ŚCIEPKO

Prezes Zarządu, EV Volta

Damian Ściepko – Prezes Zarządu EV Volta, posiada wyższe wykształcenie w obszarze zarządzania i marketingu. Ukończył studia podyplomowe na kierunku: Inwestycje w odnawialne źródła energii. Obecnie odbywa studia podyplomowe na Wydziale Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej na kierunku: Nowa mobilność. Od 2017 roku aktywnie zaangażowany w opracowanie, rozwój oraz komercjalizację profesjonalnych rozwiązań dedykowanych do ładowania pojazdów elektrycznych. Do tej pory zarządzana przez niego firma EV Volta z powodzeniem wdrożyła ponad 400 punktów ładowania na terenie kraju.

Partnerzy „PPG”



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



GDAŃSK

